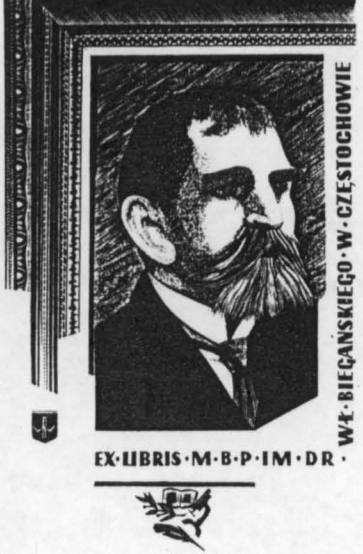

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 214 Sroda dnia 1 Września 1915 roku. Cena 6 groszy. ROK X.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 58.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOSI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 60, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowemi, dopłata miesięcznie kop. 65. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 60, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedyńczego egzemplarza kop. 3.

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 30 sierpnia:

Wschodni plac boju.

Grupa armji feldmarszałka Hindenburga:

Wojska generała Belowa toczą walkę o oszańcowania mostowe Friedrichstadt.

W walce na wschód od Niemna, armja generała Eichhorna dotarła do okolic na północny wschód od Olity, wzięła do niewoli dalszych 1600 jeńców i zdobyła 7 karabinów maszynowych.

W kierunku na Grodno został zdobyty Lipsk nad Bobrem. Nieprzyjaciela zmusiliśmy do opuszczenia odcinka Siderki i przeszliśmy miejscowość Sokółkę.

Doszliśmy na kilku punktach do wschodniego skraju lasu na północny-wschód i wschód od Białostoku.

Grupa armji księcia Leopolda Bawarskiego.

Koło puszczy Białowieskiej toczy się walka o przejście przez górny bieg Narwi.

Niemieckie i austrjacko-węgierskie wojska generała Woyrscha odrzuciły nieprzyjaciela z jego stanowisk koło Suchopola na wschodnim skraju lasu i koło Szereszowa. Rozpoczęły one ostry pościg.

Grupa armji feldmarszałka Mackensena.

W celu umożliwienia swym tylnym oddziałom cofnięcia się przez błota na wschód od Prużan, stanęli wczoraj Rosjanie jeszcze raz do walki na linji Poddubno, w okolicy na południu od Kobrynia. Zostali oni pokonani, pomimo że rzucili do walki części wojsk, które już odmaszerowały. Także nie pomogło im kontynuowanie postępku niesłychanego w dziejach wojen wszelkich czasów, aby dla ochrony uciekających armji narażać na nasz atak porwaną w odwrocie wielotysięczną ludność własnego kraju, pomiędzy nią głównie kobiety i dzieci.

Zachodni plac boju.

Nie zaszły żadne ważniejsze wydarzenia.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austrjacki.

WIEDEN, (W. B. T.) Urzędowo donoszą z 29 sierpnia:

Rosyjski plac boju.

Nasze natarcia na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego i nad Złotą Lipą na froncie, długości 250 klm, przełamały opór przeciwnika. Odwrót Rosjan znaczą wszędzie spalone miejscowości i zburzone siedziby. Liczba jeńców, którzy dostali się w nasze ręce, dosięgła 10.000.

Wojska generała kawalerji Pflanzer Baltina, wśród których podczas energicznego przełamania frontu pułki kroackie i pułk piechoty nr. 52 znowu złożyły dowody swego męstwa, postępują za nieprzyjacielem do Buczacza.

Armja generała hr. Bothmena, złożona z niemieckich i austro-węgierskich sił, posuwa się przez Podhajce ku Zborowu.

Miasto Złoczów, spalone przez Rosjan, znajduje się w posiadaniu armji genenerała Boehm-Ermollego

Korpusy zbrojmistrza Puhalla odrzuciły liczne nieprzyjacielskie oddziały tylne i depczą po piętach w kierunku nieprzyjaciela, ustępującego ku fortecy Łuck.

Około Kobrynia, gdzie nasi sprzymierzeni w dalszym ciągu zyskują na terenie, pozostała Rosjanom wolna droga tylko w kierunku północno-wschodnim.

Austrjacko-węgierskie wojska dotarły do okolicy Zarichowa—południowo-wschodni brzeg puszczy Białowieskiej.

Włoski plac boju.

Pojedyńcze ataki włoskie na froncie Isonzo wykonane zostały wczoraj z większą siłą i w większym rozmiarze, lecz jak zwykle, nie osiągnęły nigdzie powodzenia. Późnym wieczorem odparty został w odcinku Doberdo atak wykonany na Monte dei Seibussi, po silnem przygotowaniu przez artylerję. Przed południem dwa rezerwowe pułki wykonały czterokrotnie szturm na Monte San Michele, na niektórych pozycjach wtargnęły do naszych rowów ochronnych, zostały jednak natychmiast wszędzie z ogromnemi stratami wypędzone.

Przeciwko oszańcowaniom mostowym Gorycji, od pewnego czasu nieprzyjaciel rozpoczął walkę za pomocą podkopów. Nasze działa i przyrządy do rzucania min niszczyły jednak wszystkie podkopy zbliżone do naszego frontu.

Przyczółek mostowy Tolmein przez cały dzień znajdował się w silnym ogniu armatnim. Po tem ostrzeliwaniu wykonany został przez dwa pułki i dwa batalIony strzelców alpejskich atak, który wojska nasze odparły w zapasach ręcznych.

Również nie miały powodzenia nieprzyjacielskie natarcia i ataki wykonane na most, na zachód od Tolmein i na terenie na północ od tego przejścia oraz na froncie Mrzli—Vrch—Slimme. Taki atak, wykonany przy pomocy znacznych sił w okolicy Flitsch został powstrzymany. Tak tutaj, jak i wszędzie, pozycje nasze pozostają silnie w rękach swych dzielnych obrońców.

Na froncie karyntyjskim — dość spokojnie.

W tyrolskim okręgu pogranicznym trwają walki armatnie ze zmienną siłą.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefer.

Komunikat francuski.

Doniesienie urzędowe z dnia 28 sierpnia.

W ciągu nocy trwała częściowa akcja artylerji około Souchez, Neuville oraz w okręgu Roy. Na wyżynie Quennevieres i w Nouvron trwały walki za pomocą bomb.

W Argonach artylerja nasza powstrzymywała kilkakrotnie usiłowania nieprzyjaciela, zmierzające do bombardowania naszych rowów ochronnych. Na pozostałym froncie noc minęła bez żadnych wydarzeń.

Nasze statki powietrzne bombardowały w ciągu nocy dworzec kolejowy w Chatel en Argonne.

Przeniesienie siedziby adm. cywilnej Polski.

Siedziba administracji cywilnej dla Polski po lewej stronie Wisły zostanie przeniesiona z Kalisza do Warszawy i podlegać jej będzie cała Polska.

Majoraty.

Rząd rosyjski ogromne majątki Polaków, po powstaniach w r 1831 i 1863 skonfiskował. W jednym jedynym roku 1835 zabrano majątek 2339 osobom.

Z liczby tych majątków część pozostała w rękach rządu rosyjskiego, część zaś otrzymali urzędnicy rosyjscy w formie majoratów jako nagrodę za usługi.

Do końca szóstego dziesiątka ubiegłego stulecia rozdano majoraty 350 osobom. Celem majoratów było wytworzenie w kraju rosyjskiej większej własności ziemskiej, która służyć by mogła za punkt oparcia dla rządu. Właściciele majoratów ani ich sprzedawać ani obciążać długami ani oddawać w dzierżawę nie mogli. (Ostatni zakaz obchodzono w ten sposób, że majoraty oddawano w t. zw. administrację poręczającą), Majoraty mogły w drodze spadku przechodzić tylko do prawosławnych, a w razie braku sukcesorów prawosławnych powracały do skarbu. Warunki wszakże, wprowadzone do majoratów, celu nie dopięły. Właściciele ich przeważnie w nich nie mieszkali, oddawali zaś je w administrację poręczającą Polakom. W ostatnich latach prawa ograniczające majoraty znacznie złagodzono. Obecnie wszakże jeszcze olbrzymie obszary gruntu w kraju znajdują się w rękach właścicieli majoratów.

Zasada sprawiedliwości wymagałaby restytucji praw właścicieli poprzednich lub ich sukcesorów, pozbawienie ich własności bowiem było aktem niesprawiedliwości, której żadne przedawnienie pokryć nie może.

„Warszawskij Dniewnik".

W „Tygodniku Polskim" czytamy: Z dn. 3 b. m. zawieszony został Warszawskij Dniewnik po półwiekowej niemal działalności. Oparty o ogłoszenia rządowe, rządowy lokal, niewątpliwie Warszawskij Dniewnik miał w wielkim stopniu charakter półurzędowy i odzwierciadlał nastroje i życzenia władz Królestwa Polskiego. Stanowisko pisma było więc przez cały czas względem ludności rdzennej nieprzychylne, częstokroć obrażające. Ubogi treścią, nie był wszakże Warsz. Dniewnik na dużą skalę kuźnią projektów rządowych, nawet, gdy wiązała go osoba redaktora, prof. Esipowa z innemi instytucjami rosyjskiemi Królestwa (Warsz. Kom Stat. i uniwersytetem). Służył raczej za oświetlenie polityki rządowej dla kół urzędniczych Królestwa, zresztą zamieszczał rozporządzenia, okólniki itp. W ostatnich czasach Warsz. Dniew., tak jak wiele innych pism rosyjskich, pod wpływem wypadków zmienił nieco ton, ale znać było, że jest to wynaturzenie jego istoty, że pragnie powrótu do czasów minionych. Los inaczej zrządził.

Na Piotrogród, czy na Moskwę?

Korespondent piotrogrodzki „Berlingske Tidenge" donosi, że w kołach wojskowych rosyjskich toczą się poważne dyskusje na temat możliwości opuszczenia Piotrogrodu. Koła wojskowe wypowiadają również pogląd, że pochód niemiecki obrał sobie za cel Moskwę.

Co robi Anglja?

„Dailly Chronicle" zwraca się w artykule wstępnym w podniesionym tonie przeciwko sprawozdaniu „Daily Mail" z Petersburga, w którem jest powiedziane, że Rosjanie zapytują, co czyni trzymiljonowa armja angielska —

Dziennik podkreśla, że Anglja ma na lądzie przeszło miljon żołnierzy, podczas gdy nie obiecywała wysłać więcej jak 160 tysięcy. Do tego dołączają się wielkie świadczenia floty i skarbu. ustanowienie rejestru narodowego i utworzenie ministerstwa amunicji.

„Daily Mail" donosi z Petersburga: Ambasador angielski uważał ponownie za konieczne przedstawić ogółowi rosyjskiemu, co Anglja na rzecz wojny czyni. W rozmowie z przedstawicielem prasy moskiewskiej oświadczył, że zwycięstwo jest kwestją dział i amunicji. Kto widział niemieckie twierdze i ich fotografje, ten może ocenić ich siłę Niemcy nie zmniejszyły swych wojsk na froncie zachodnim

Zaszkodzoneby Rosji, gdyby sprzymierzeńcy rozpoczęli wielką ofenzywę na zachodzie, zanimby nabrali pewności, że mogą linję przełamać.

Co do Dardaneli oświadczył ambasador, że gdy Turcja wojnę wypowiedziała, Rosja zwróciła się do Anglji z prośbą o urządzenie demonstracji, aby przez to odciągnąć część wojsk tureckich z Kaukazu.

Na to Anglja rozpoczęła kampanję na Gallipolis w tym zamiarze, by przedostać się przez cieśniny morskie i zapewnić eksport i import Rosji Przez te czynności Anglja na froncie zachodnim doznała osłabienia i ofenzywa się opóźniła.

Dzisiejsza sytuacja.

Ostatnie komunikaty donoszą o dalszych postępach armji nacierających ku wschodowi. Za Bugiem wojska rosyjskie cofnęły się do puszczy Białowieskiej. W Inflantach najważniejszym faktem jest walka o Friedrichstadt nad Dźwiną Zachodnią powyżej Rygi, którą przejście wojsk niemieckich przez tę rzekę stawia w położenie bardzo krytyczne. Znów widzimy w tej stronie, iż garnizon ryski będzie zmuszony do wycofania się ku północo wschodowi, jakby furtką umyślnie przez Niemców na odwrót w porządku pozostawioną.

Inaczej coprawda przedstawia się stan rzeczy na południu, gdzie austrjackie korpusy generałów Boehm Ermollego, hr. Bothmera, Puhalli i Pflanzer Baltina ciągle walczą na ziemi wschodnio-galicyjskiej w okolicach Złoczowa, Podhajec, Zborowa i Buczacza. Tu Rosjanie stawiają silniejszy opór, czy też siła natarcia jest mniejsza, dość, że jedynie gen. Puhallo przekroczył granicę rosyjską i zbliża się do ufortyfikowanego Łucka na Wołyniu.

Pomimo to jednak, jak również pomimo ciągłych straszaków od południa, pragnących widzieć Rumunję i Bułgarję, występujące w obronie Rosji, małe te w porównaniu z olbrzymiem od Wisły do Kamczatki państwem—królestewka długo się namyślają, w którym kierunku interwenjować i czy wogóle porzucić równie poważny stan neutralności.

Pisma rosyjskie ciągle chcą wierzyć w przyjaźń państw bałkańskich, zapominając o tych, licznych wypadkach, w których pośród przyjaciół psy zająca zjadły. Fr. Gal.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 1 w środę Idziego Opata
Jutro 2 w czwartek Stefana kr. Węg.
Wschód słońca o godz. 5 m. 11.
Zachód słońca o godz. 6 m. 48.

Wiadomości Historyczne:

1589 Arcyksiążę Maksymiljan odm. złożenie przysięgi na wierność Zygmuntowi III.
1392 Krzyżacy oblegają Wilno.
1790 Sejm ogłasza Ponińskiego zdrajcą kraju.

Rozporządzenia urzędowe.

Prolongata dostawy metali.

Termin dostawy metali zarządzony poleceniem z d. 14 sierpnia 1915 roku przedłużam do soboty 4 sierpnia 1915 włącznie.

Częstochowa, 31 sierpnia 1915 r.

Niemiecki Zarząd Cywilny
Naczelnik powiatu
von Thaer.

Osobiste.

Bawi w naszem mieście przybyły na kilka dni z Warszawy powieściopisarz i publicysta, ostatnio redaktor „Słowa" p. Antoni Miecznik.

Zebranie nauczycielstwa.

Dziś w środę o godz. 4 po poł. w sali Magistratu odbędzie się pierwsze w roku szkolnym obecnym posiedzenie nauczycieli miejskich wraz z władzami szkolnemi.

Ze spraw szkolnych.

W zeszły piątek skończył się zapis dzieci do szkół, w poniedziałek wszystkim dzieciom wskazano szkoły do których zostały przyjęte, 8-letnim malcom polecono zgłosić się dopiero za 2 tygodnie.

Poświęcenie szkoły.

Dziś przed południem po powrocie uczniów z Kościoła nastąpi poświęcenie nowego lokalu gimnazjum dyr. Wincentego Szudejki przy ul. Jasnogórskiej 24, gdzie dawniej było rosyjskie prywatne gimnazjum żeńskie hr. Kapnist.

Z Rady miejskiej.

Na ostatniem zebraniu Rady miejskiej, odbytem w obecności obydwu burmistrzów pod przewodnictwem prezesa dr. J. Marczewskiego uchwalono według porządku dziennego następujące punkty.

1) podniesienie opłaty za chorych oddanych przez Magistrat do schroniska św. Antoniego dla paralityków do k. 90 dziennie.

2) przyznanie rb. 458 zapomogi zwrotnej 30 rezerwistkom.

3) zatwierdzenie projektu komisji szkolnej, dotyczącej zapomogi wakacyjnej dla nauczycieli w ogólnej sumie rb. 1550, nie trzech czwartych, jak proponował Magistrat.

4) uchylenie podania urzędników Magistratu o wpłacenie za nich składki emerytalnej w sumie rb. 1,337 k. 75.

5) wypłacenie rb. 2,000 na remont szpitala Najświętszej Maryi Panny.

6) zwrócenie się do Zarządu Cywilnego, z podaniem obszernych motywów o powtórne rozpatrzenie żądania zwrotu pobranych przez miasto podatków i o uchylenie się decyzji.

7) sprawę podwyższenia cen rekwirowanego metalu przesłano do Zarządu Cywilnego.

8) podniesienie etatu szpitala Najśw. Maryi Panny jak następuje: Lekarz naczelny rb. 100, lekarz II rb. rb. 60; felczerzy rb. 40 plus rb. 15 na mieszkanie, praktykanci po rb. 15; szwajcar rb. 16; posługacze po rb 9; kucharka rb. 10; pomywaczka rb. 5; stróż rb. 10.

Zaprowadzenie kart na mięso.

W celu zbadania organizacji sprzedaży mięsa za kartkami na wzór „karty chlebowej" i porozumienia się co do tego z komitetem żywnościowym łódzkim, wyjechali do Łodzi członkowie tutejszego komitetu żywnościowo-węglowego pp. Banasz i dr. Sarna z rotm. Knoblauchem jako burmistrzem I na czele.

O hygienę na cmentarzu.

Cesarsko-niemiecki lekarz powiatowy dr. Huebner, rozesłał okólnik zawierający szereg przepisów, dotyczących chowania zwłok osób, zmarłych na choroby zakaźne.

Począwszy od chwili obecnej zwłok takich nie należy wprowadzać do domu przedpogrzebowego, lecz przywozić takowe wprost z domów żałoby lub szpitala na cmentarz Należy również zwrócić uwagę na to, aby kiry, pokrywające zwłoki, były należycie dezynfekowane.

Głębokość grobu winna sięgać conajmniej 1,20 metra, licząc od powierzchni ziemi do wieka trumny.

Trumny, w których chowane są zwłoki osób, zmarłych na choroby zakaźne, należy sowicie wyścielać.

Wyzyskanie dziedzińców.

Na wielu ulicach, na skraju miasta położonych, znajdują się posesje o obszernych podwórzach niezabrukowanych. Stróże domów na wielu takich posesjach wpadli na bardzo dobry pomysł i na wolnych częściach podwórz urządzili sobie zagonki, na których zasadzili kartofle. Mając na miejscu dostateczną ilość nawozu uprawili zagonki należycie, to też zbiór z kilku zagonków podwórzowych wystarczy dla rodziny stróża na cały rok. W ten sposób leżące bezużytecznie kawałki ziemi zostały pożytecznie wyzyskane.

Listy do odebrania.

W Biurze Kom. pośredn. w pracy (Dojazd 9) są do odebrania listy, adresowane do następujących osób:

1—Pinek Piotr, 2—Pogiński Alb.

3—Patyna Józef, 4—Pach Wawrzyniec, 5—Paradowski Antoni, 7—Patek Józef, 8—Patel Józefa, 9—Patorej Józef, 10—Podgórski Jan, 12—Piechaczek Franciszek, 13—Pietreka Walerja, 14—Pasternak Franciszek, 15—Paliwoda Ewa, 16—Pieské, 17—Pichaczek Franciszek, 18—Pach Adam, 19—Pluta Józef, 20—Poll Janina, 21—Połacik Łukasz, 22—Pieczyk Andrzej, 23—Podstawek Marjanna, 24—Pietras Maciej, 25—Polewsi Kacper, 26—Pichaczek F., 27—Posiak Jakób, 28—Purek Juljanna, 29—Pawłowski Michał, 30—Pleszewicz Jan, 31—Pakuła Katarzyna, 32—Pawerski, 33—Paluch Zenob.

1—Bartosik Marja, 2—Bogusławski Wojciech, 3—Banasik Józef, 4—Białkowska Tekla, 5—Bęk, 6—Banasik Ludwik, 7—Byndur Karolina, 8—Brigier, 9—Braja Piotr, 10—Bąba Józef, 11—Brzosko Cecylja, 12—Borowik W., 14—Baleteńska Anna, 15—Brongoszewska Marjanna, 16—Banaszkiewicz Józefa, 17—Bartelak Stanisław, 18—Banas Wiktorja.

Pieniądze do odebrania.

W Biurze komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd Nr. 9) są do odebrania pieniądze dla następujących osób:

538—Lesińska—20 m., 539—Bersigwerk (z reklamacji)—17.55 m., 540—od Bujaka Jacentego—150 mk.

541—Jadwiga Wąsowicz—38.06 m., 544—Szewczyk Mateusz—30 m., 545—Bachniak Katarzyna—30 m., 546—Dudek Konstancja—30 m., 547—Hebig Olimpja—60 m., 548—Garus Marjanna—50 m., 549—Czaja Franciszka—50 mk.

550—Roznowska Marjanna—20 m., 551—Sosnowska Franciszka—ul. Ciasna—10 m., 552—Leśnikowski Stanisław—Krakowska—30 m., 553—Wiktorja Bagińska—20 m.

554—od Zawieruchy Józefa—60 m., 555—Skaszczyk Gertruda—Kiedrzyn—100 m., 556—Cielebon Weroniki—40 marek.

Po odbiór pieniędzy zgłaszać się należy do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9, zapamiętawszy numer, poprzedzający nazwisko.

W centralnem biurze.

W centralnem biurze pośrednictwa w pracy przy ul. Teatralnej Nr. 26 są do odebrania:

Listy: 1—Franciszek Noceń—Rększowice, 2—Andrzej Respondek,—Marjanna Grzyb dwa listy, 2—Katarzyna Rams, 4—Juljan Odyniec—Nowa, 5—Adela Gruszczyńska, 6—Tekla Karcz—Parkitka, 7—Piotr Żyła, 8—Marcin Jędrak, 9—Franciszka Stryjewska—Warszawska, 10—Jul Bendkowska—Raków, 11—Ewa Leszczyńska—pod Brzeźnicą, 12—Marcin Malik—Zamoście, 13—Niepomucen Wideroski—Osiny, 14—Suchański—Złochowice, 15—Władysława Cieciura—Kietlin, 16—Antoni Janicki—Kruszyn, 17—Jan Ciszewski—Wieluńska, 18—Andrzej Niechcielski—Zawodzie, 19—Franciszek Sulikowski i Makieła, 20 Andrzej Kwarack, 21—Stefan Rycerz, 22—Józef Biernacki dla Ant Byłego, 23—Józef Janusik—Ost. Grosz, 24—Stanisława Cieślak—wieś Wielopole, 25—od Pietrzak Konstancji do jakiegoś nauczyciela, 26—Jan Wrona—ul. Ciasna.

Pieniądze: Marja Karkowska—Kłobucko, Jadwiga Wąsowicz, Gustaw Hintz—Częstochowa, Józef Lisek—Izbiska.

Jutrzejszy benefis.

Jutro we czwartek a więc w dzień swej patronki pani Stefanja Betcherowa obchodzić będzie w teatrze „Apollo" swój benefis, na który wybrała „Kaskę Karjatydę" Zapolskiej. Pamiętamy poprzednie benefisy tej artystki, mianowicie „Gwałtu, co się dzieje" przed dwoma laty i „Bez mężczyzn" zgórą rok temu w teatrze Paryskim.

Było na nich przepełnienie, którego tembardziej wypada się spodziewać jutro na sztuce Zapolskiej.

Z koncertów pożegnalnych.

Bogatą pamiątkę w postaci artystycznych wrażeń z dwuch pożegnalnych koncertów pozostawia nam p St. Claire. Program w lwiej części wykonany przez benefisantkę odznaczał się wyjątkowym doborem i układem numerów, mogących być ozdobą pierwszorzędnego kabaretu, szczególniej w wykonaniu tej właśnie artystki, której talent i wyszkolenie w tym kierunku niejednokrotnie mieliśmy sposobność poznać w kapitalnych jej rolach w takich operetkach, jak: Zuza, Gri-Gri, Targ na dziewczęta itd. W sobotę i niedzielę uwydatniły się te zalety zarówno w „Preciozie" V. Hollaendra, jak i w „akcie sportowym", kupletach lub tańcu apaszów, aranżowanym nader umiejętnie, bo z zachowaniem wszystkich cech charakterystycznych lecz z zatuszowaniem wywołujących niesmak brutalności. Należy tu podkreślić również wielostronny talent współkoncertanta p. Włodzimierza Macherskiego, który prócz tego, że dał typ, żywcem zdjęty z bulwarów paryskich, w tańcu wykazał ów umiar estetyczny, w deklamacji zaś szczególniej Słowackiego całą głębię uczucia, nie mówiąc już o pięknej postawie i dykcji, a w „Sprzeczce" o dowcipie. Szczęśliwym pomysłem było też wprowadzenie na scenę znakomicie wyćwiczonego przez p St. Claire dziecięcego kwintetu tanecznego, który pomimo zaledwie 3 miesięcznych studjów r o b i ł wrażenie nie dziewczynek amatorek lecz zespołu zawodowego, na którym znać wpływ znakomitych Hrubi i Grondona. Orkiestra smyczkowa z 24 osób złożona pod dyrekcją p. Aubrechta, wykonaniem „Violetty", tańców Brahmsa a szczególniej „Lohengrina" dowiodła, że stoi na wysokim poziomie. Wreszcie kilka słów ogólniejszego znaczenia: niejednokrotnie będą jeszcze urządzane w naszem mieście różne koncerty dobroczynne, na których warto pamiętać o zostawionym nam ostatnio przykładzie: punktualności, krótkich antraktów, urozmaicenia programu, wreszcie ogólnym porządku pomimo napływu publiczności. To też publiczność ta, oczekując wciąż bisów, wezwana do opuszczenia sali marszem pożegnalnym akompanjującego kwintetu A. Szmulewicza, z żalem opuszczała sympatyczną salę „Corsa".

Z teatru Paryskiego.

Dowcipne libretto pierwszego francuskiego stylisty Catulle Mendesa, spolszczone i okraszone własnym humorem przez p. T. Wołowskiego, lekka, pełna melodyjności i wdzięku muzyka tegoż p. Wołowskiego, ukrytego pod kompozytorskim pseudonimem Taurosa, sprawiają, że wykazana na dziś jako na dzień ostatni w programie teatru Paryskiego operetka „Stan oblężenia", cieszyła się przez kilka dni dużem powodzeniem, niemniejszem od dawanych niedawno aktówek operetkowych Offenbacha. Główne role wykonali pp. Celińska i Hanusz, zbierając sute oklaski, szczególniej za piękny duet, jak również za przewodniczenie w scenach zbiorowych z pp. Laskowską, Olaszem i Orlińskim. Sam autor i kompozytor ukrył się w skromnej roli komicznego aptekarza. Operetkę tę warto by utrzymać na programie dłużej.

—

Dyrekcja teatru prosi nas o przypomnienie P. T. Publiczności, że wskutek nowego nakazu władz, sala teatralna ma być o godz. 10 ej zamknięta; więc też ostatni program zaczyna się około godz. 8. m. 30. Przychodzący po tym czasie całego programu nie zobaczą. Ciesząca się niezwykłem powodzeniem operetka Taurosa p. t. „Stan oblężenia"—dziś we środę po raz ostatni, poczem nastąpi zmiana programu.

Z „Odeonu".

Teatr „Odeon" wystawia nieśmiertelne „Quo vadis". Przed oczami widzów wskrzesają czasy pierwszych chrześcjan. Znów Neron, cezar i artysta-szaleniec, śmieje się i morduje, gra na lutni i pali Rzym. Patrycjusze i patrycjuszki. Przepych, uczty, szał. A obok tego świata błyszczącego, drugi kryjący się w pieczarach, ponury a wspaniały, słaby a potężny. Ten starzec szlachetny, z białą jak mleko brodą, ze słodyczą w oczach; ten, który patrzał na Chrystusa. Arena. Tłum widzów, gladjatorzy, dzikie zwierzęta; krew płynie, krew, z której ma wyrosnąć potęga. Wreszcie słodka postać Chrystusa i Piotra pytającego „Quo vadis Domine?" Wspaniały ten obraz znać powinien każdy, to też spieszmy się, gdyż wystawiony będzie tylko do piątku. Kto się spóźni, sam sobie będzie winien.

Rezultat zawodów piłki nożnej.

Partja „Czenstochovia I" przez dwa dni święciła tryumf mianowicie w tak zawiętę makaronicznie „matchu footballicznym" a po ludzku w zawodach piłki nożnej zwyciężyła w sobotę o godz. 8 po poł. na placu przy ul. Centralnej partją „Samson I", osiągając 7 przeciwko 1, a w niedzielę o tejże porze na placu wprost rzeźni partję „Peltzery", osiągając 1 przeciwko 0, co ze względu na sobotnie zmęczenie wobec zupełnie świeżych sił przeciwników jest również świetnym rezultatem.

Teatr „ODEON" II Aleja Nr. 43.

Tylko na kilka dni

Od poniedziałku 30 Sierpnia do piątku 3 Września wystawił najznakomitsze arcydzieło kinematograficzne całkowite.

QUO VADIS

Henryka Sienkiewicza

w 6-ciu wielkich częściach. **Nowy egzemplarz otrzymany z zagranicy.**

UWAGA: Tylko 2 przedstawienia dziennie

1-e o godzinie **5-ej** po południu, 2-ie o godzinie **7 i pół** wieczorem.

Ceny miejsc: Miejsce w loży: 70 fen — 40 kop. — 90 hal. II miejsce 50 fen. — 30 kop. 70 hal. III miejsce 25 fen. — 15 kop. — 40 hal.

Prywatne Gimnazyum Filologiczne Męskie

Wincentego Szudejko

Od nowego roku szkolnego mieścić się będzie w domu **W-go Grabowskiego, ul. Jasnogórska № 24,** w lokalu b. gimnazyum **hr. Kapnist.** Egzamina powakacyjne i poprawkowe od 20 Sierpnia, lekcje dnia 1-go Września. Informacji udziela kancelarja szkoły, ul. Szkolna № 10.

Rok XII-ty rozpoczyna z dniem 3 Września

SZKOŁA MUZYCZNA

L. Wawrzynowicza

Aleja II № 33, lokale № 9 i 18.

Gra fortepianowa, skrzypcowa, organowa, oraz na pozostałych instrumentach. Kończącym Rada Pedagogiczna po złożonych przez kandydata z wymaganych przedmiotów egzaminach — wydaje patenty: nauczycielskie, kapelmistrzowskie, organowe i etc. Szkoła dla użytku uczniów posiada fortepiany firmy Kerntopf i Syn, organy lipskiej firmy Metzner, skrzypce oraz nutową bibliotekę szkolną. Personel nauczycielski pozostaje ten sam.

Restauracje częstochowskie.

Z chwilą wybuchu wojny odmienił się też los wielu naszych zakładów gastronomicznych. Narazie, w okresie przemarszu wojsk powstały liczne jadłodajnie i piwiarnie typu trzeciorzędnego, które cieszyły się powodzeniem. Ze zmniejszeniem garnizonu i ruch restauracyjny upadł, wiele z tych zakładów zwinięto. Wystarczy, że wymienimy w Alei I nr. 8, przy tej samej ulicy „Grand Cafe" tak zwana kolejarska pod nr. 5. Utrzymały się z nich tylko przy ul. Teatralnej nr 26 w domu Kindermana i „Express" przy rogu Alei II pod Bankiem Ryskim, który po zamknięciu przez p. Łaszczycę otwarty został ponownie przez p. Waśkowskiego. Teraz znów słychać o zamierzonem wkrótce zamknięciu jednego z zakładów najbardziej renomowanych w śródmieściu, jak również cukierni w Alei III. Natomiast powstaje nowy zakład tego rodzaju w Alei II nr. 43 na rogu ul. Centralnej. Pomimo ciężkich czasów nie braknie u nas ludzi chętnych do ryzyka w chwili, gdy istniejące od lat wielu zakłady, jak pod teatrem W. Swiderskiego starają się zjednać publiczność to wydawaniem obiadów 40 to kopiejkowych, to wprowadzeniem w obiadową porę niedzielną muzyki. Kwartet też przygrywa wieczorami w cukierni W. Jackowskiego. Wszystko to jednak nie może wyrównać tych różnic, jakie sprawiły ogólne obecne warunki, mające szersze znaczenie.

Pokaleczenie.

W niedzielę Cecylja Molęda zamieszkała przy ul. Jasnogórskiej nr. 18, zostawszy wypisaną ze szpitala przy ul. Wieluńskiej, gdzie dotychczas pozostawała na kuracji, upiła się i w stanie nieprzytomnym poczęła rozbijać gołą ręką szyby w oknach, przyczem poraniła sobie ręce uszkodziwszy żyły. Zawiadomiona policja odwiozła Molędę do szpitala Najśw. Marji Panny, gdzie udzieliwszy jej pomocy lekarskiej, pozostawiono ją na dalszej kuracji.

Kradzież.

A. M. Biały zameldował, iż w niedzielę 29 b. m. skradziono mu ze sklepu przy Alei II nr. 28 pewną ilość czekolady, papierosów itp. Sprawcy nieznani, mimo, iż kradzież miała miejsce w biały dzień.

Ceny targowe.

Ceny w dniu wczorajszym 31 go sierpnia br. na produkta spożywcze miejskie i wiejskie na Nowym Rynku były następujące:

masło	1.80—2.00	kop.	kwarta
sery	30—40	„	sztuka
jaja	5—6	„	„
kartofle	100	„	ćwierć
buraki	4	„	pęczek
marchewka	5	„	„
groszek zielony	8	„	funt
ogórki	1—5	„	sztuka
ogórki	60	„	kopa
pietruszka	3	„	pęczek
włoszczyzna	2 grosze		„
rzodkiewka	5	„	„
jabłka	8	„	funt
gruszki	10	„	„
śliwki	7	„	„
gęsi	200—300	„	sztuka
kaczki	120—150	„	„
kury	180—220	„	„
kurczęta	60—100	„	para
gołębie	60—100	„	„
jeżyny	6	kop.	kwarta
kapusta	7	„	główka
kalafiory	18	„	„
pomidory	10	„	funt
grzyby	10—40	„	miarecz
króliki	1.00—2.50	za	parę.

Z Warszawy.

Zgon.

W Warszawie zmarł ś. p. Marjan Prażmowski, b. artysta warsz. teatrów rządowych, ostatnio emeryt. Należał on do „starszej gwardji" i czasów, które święciły tryumfy na scenie Rozmaitości dzięki takim artystom jak: Modrzejewska, Żółkowski, Królikowski.

Debiutował on jako śpiewak-baryton.

Szybko jednak barytonowe role, zdradzanych mężów lub „czarnych charakterów" zamienił na rolę amantów, ślizgających się po woskowanej posadzce i sercach niewieścich w komedjach Blizińskiego, Fredry, Załewskiego i innych.

W rolach tych celował, w niektórych był niezastąpiony.

Napisał parę komedji do spółki i układał libretta.

Ze Lwowa.

Życie miejskie.

Wszelkie widowiska u nas nie mają powodzenia. Pokaźna ilość kinoteatrów skazaną została na suchoty, jakkolwiek wystawiane są filmy o wojennym podkładzie. Nie świetnie powodzi się i teatrowi miejskiemu, mimo zachodów tak sprężystego dyrektora, jakim jest dyr. Haller. Większość teatromanów stanowią dziś wojskowi, a ci uczęszczają chętnie jedynie na operetki. Z tej najnowsza pod tyt. „Księżniczka Małgorzatka", mimo znakomitej gry Miłowskiej, jakoś nie zdobyła sobie poklasku. Również i najnowsza komedja z francuskiego „Wesele landszturmisty" po trzech razach zeszła z repertuaru, bo przypominała wprawdzie zabawne lecz błazeńskie sceny cyrkowe.

Z Kalisza.

Rosyjscy generałowie.

W ubiegłym tygodniu sensację w Kaliszu wywierał widok rosyjskich generałów, spacerujących po ulicach Kalisza.

Byli to generałowie z Modlina, przejeżdżający przez Kalisz.

Niemieckie władze wojskowe wypuściły na słowo honoru rosyjskich jeńców generałów, którzy przy szpadach bez straży spędzili kilka godzin w mieście, zwracając powszechną uwagę swoim widokiem.

Z Kraju.

Wierzby piorunochronem.

W piątek ubiegły we wsi Pieńki karlińskie pod Srockiem, podczas srożącej się nad okolicą burzy, piorun roztrzaskał na szczątki dwie wielkie wierzby, opierające się o ścianę stodoły włościanina Adama Szulca, budynku jednak nie tylko nie zapalił, ale nawet nie dotknął. W tym wypadku wierzby odegrały rolę piorunochronu.

Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od soboty 28 do wtorku 31 Sierpnia 1915 r. (włącznie).

Przysięga

STEFANA HULLER

Dramat w 4-ch częściach.

Wszystko po marce (Komedja 1 akcie)

Szkoła w New-Gwinei (Natura w kolor)

Kronika wszechświatowa (Natura)

Na scenie:

!!Na żądanie publiczności tylko jeszcze 3 dni!!

Nowość!! Nowość!!

Stan Oblężenia

Operetka w 1 akcie Taurosa.

Ceny miejsc:

Kupon w loży 70 pf. 80 hal. 40 kop. Krzesło parter 50 pf. 60 hal. 30 kop. Galerja 30 pf. 40 hal. 20 kop.

Nabywać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

BYSTYDZIEŃSKI i PIEŃKOWSKI

Apteka w Częstochowie

MIGRENO - NERVOSIN

przyjmuje się w wodzie bez opłatka

przeciwko migrenie

bólom głowy, newralgji i t. p.

Nwózka towarów (Wareneinfuhr)

towarzystwo z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu. Biuro **w Częstochowie** I Aleja № 11. Kupuje wszelkie gospodarcze wyroby, jako: skórę wyprawną, i do wyrobienia, sierście, konopie, wełnę, chemikalje i inne.

Wykłady, na Kursach Handlowych

W. Nassalskiego,

półrocznych, dla osób płci obojga, rozpoczną się 1 Września r. b. Zapisy przyjmuje i informacji udziela Kancelarya Kursów przy ul. Teatralnej № 23 m. 3 codziennie od 3—4 po poł. Specyalny wykład korespondencyi handlowej niemieckiej i francuskiej po rb. 10 za kurs.

Kartofle amerykany do sprzedania Jasnogórska 38 Szczeciński. 606—

Lokal po cukierni zaraz lub od 1 Października do wynajęcia III Aleja 52. —

Pokój umeblowany do wynajęcia wprost Powiatu Szkolna 9, Galiński.

Filolog długoletni doświadczony pedagog udziela lekcji i korepetycji z zakresu kursu gimnazjum filologicznego specjalność łacina. Żelazna 5 m. 5. 130—

Redaktor i wydawca F. D. Wilkorzewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Dozwolone dla rozpowszechniania przez niemiecką władzę cenzuralną.